

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 22. Kwietnia V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 7 Kwietnia. Dalsze czynności wojsk Rosyjskich w Szwedzkiej Finlandyi. D. 7 Imperator Jmć odebrał przesłane od G. Buxhewden 2 znamiona Jegerhornskiego pólku, flagę, i klucze twierdzy Schwartholm, na które po kapitulacyi podniesiono flagę Rosyjską. Dobycie tej twierdzy ważnej, we wszystko do obrony opatrzonej bez krwi rozlewu godne jest uwagi; armia dokazująca w Finlandyi przez nią z tyłu ubezpieczona; odnoga Lowizka obszerna i obeymująca wielką flotę galerną w ręku Rosyanów; statki z powiantem bez przeszkody mogą iść blisko brzegu od Wiborga do Helsingfors, chociażby odnogę Fińską zaiął nieprzyjaciel. G. Buxhewden z rapportu G. Muchanowa tak opisuje osadę wziętego zamku. D. 11 lutego został opasany, do czego użyta była dragonia, kozacy, muszkietyerowie, artyllerya lekka, z korpusu inżynierów GM. Briskorn, 6 Officyerów 2 kompanie pionierów. Zaraz na początku zajęto drogi do zamku prowadzące, od morza postawiono straż konne i piesze, komunikacye przecięto. D. 16 nowych pionierów do obozu wprowadzono. D. 22 do Lowisa przybył z Roczensalmu GM. Garwe z piechotą, inna dywizya do Helsingfors. D. 25 odkryto baterią 4 jednorogów, i odtąd strzelano codziennie.

D. 29 na baterii nowej postawiono dział 6, a kommandant twierdzy prosił o kapitulacyę; na mocy warunków przedugodnych zawieszono strzelanie; dla dokończenia umowy posłano Kapitana Drenteln, który rzecz dopełnił d. 5 Marca. Garnizon idący w niewolę liczył kommandanta, jego zastępcę, 32 Officyerów, 57 untorofficyerów, 712 żołnierzy; armat i moździerzów znaleźliśmy więcej 200, wiele lawetów, 2 znamiona, niemało zapasów artylleryjskich, bomb, kul, kartaczów, kul palnych, te wszystkie w piramidy ułożone; prochu 800 beczek, 300 karabinów, ładunków 12 t. kul 67 t. wiele innych rzeczy sucharów 100 pudów mąki 450, żyta 170 beczek. Korpus opasujący twierdzę składał się z 3 GM, 60 Officyerów, 1838 żołnierzy. Po kapitulacyi kazano GM. Konownicinowi zająć twierdzę; dywizya będąca w Lowisa przyłączyła się do zasłaniającej baterie. Gdy Rosyanie w linię uszykowani zbliżyli się do twierdzy, garnizon Szwedzki zaczął wyciągać, szły naprzód 2 lekkie działa, za temi kanonierowie, dalej batalion Jegerhornski z rozwiniętymi chorągiewkami, nakoniec strzelce Nilandscy. Następujący kommandant oddał klucze i flagę Królewską, która dotąd na wałach powiewała. Szwedzi czołem przed Rosyanami stawiając broń złożyli iodeszli; znamiona ich odesłane do G. Buxhewdan,

Officyerom rodowitym z Finlandyi szpadę wrócono. Część Rosyanów do zamku wkracza, inni ienców prowadzą do Lowisa, z kąd puszczeni do domów pod dozorem policyi ziemskiej za paręką wiosek; co wykonawszy G. Buxhewden udał się do Helsingfors.

W wojsku dobywającym Schwartholmu, Officyerowie i żołnierze dystyngwowali się gorliwością i ochotą w znoszeniu trudów przy zakładaniu baterii, odcięciu komunikacyi, zasłanianiu dział naszych. Mrozy do 25 gradusów natężone, czuwanie ciągle pod niebem, nie były na przeszkodzie. GM. Muchanów i Briskorn zalecają mianowicie Półkownika artylleryi Bellegarde, Półkownika Stackelberg, Maiorow Sterlich, Czerewin, Kapitana Drenteln, Łatinin. Tegoż d. dywizya 17 zaięła Karis, inne wojska Ingwald, Samursiarwi; dywizya 21 rozciągająca się ku Biorneburg odebrawszy doniesienia od X. Bagrationa postąpiła iak następuje.

D. 4 stanęła w Keikio, Kumo, Jarila, Akula; idąc lesną drogą do Elistaro znalazła po wielu miejscach zrobione od nieprzyjaciół zasieki; strzelce rozrzucili wszystkie otwierając drogę piechocie i artylleryi. GM. Jankowicz obchodząc z iazdą zasieki stanął pod Charewalda, drogę jego miano za nieprzebytą. Podiazdy Rosyjskie zbliżyły się do Szwedów, którzy naybardziej utrzymywali się na prawym brzegu rzeki Kumo 7 wiorst od Anola.

D. 6 Rosyanie trudny marsz mieli wązkami drogami, bo nieprzyjaciel cofając się w nocy gościńcem zpałił mosty; iednak iazda nasza o godzinie 11 z rana pod Chaitsila na lewym brzegu Kumo doścignęła Szwedów; tych część większa we wsi stała na prawym brzegu; strzelce uszykowani iazdę wstrzymali; którey X. Bagration pośpieszył na pomoc z piechotą. Przez rów głęboki i przepaścisty strzelce sami działa przeciągneli; w 2 godziny cała dywizya podeszła do Chaitsila, którą wieś opuścił nieprzyjaciel nie mogąc wytrzymać ognia artylleryi. Tegoż czasu strzelce pod kommandą Podpółkownika Czystiakowa zbliżyli się do brzegu lewego; Kapitan Parfentiew i Podporucznik Esmont wpadają do wsi, a po silnym i długim strzelaniu wypędzają Szwedów, którzy śpiesznie ustąpili do głównych kolumn liczących ludu 3 t. rozłożonego w mocnym stanowisku za wsią pod hetmaństwem G. Klingsporn i G. Adiutanta Lowenhelm. Gdy cała Rosyanów potęga szła do ataku, na brzegu rzeki przeciwnym X. Bagration założył baterią, która nieprzyjaciół do odwrótu przymusiła; trzymać się iednak uporczywie miejsc dających łatwą do obrony sposobność, okrywając

wąwozy 4 armatami; goniliśmy jednak nie zważając na te przeszkody; noc głęboka dzieło prze-
rwała. Zastanowili się Szwedzi pod Ulfebi; część
ich zostawiona na lewym brzegu Kumo przeszedł-
szy Finebi, w ciemnościach przyłączyła się do
głównego korpusu. Woyska zaś Rosyjskie zaię-
ły okolice, jazda Rakalbi, Frisbi, strzelce Cha-
istila, Ruskila, półk Newski Nakila i Kumo.

Prędkie przeyscie tej dywizyi od Tawasthus
do Tamerfors i Biorneburg, więcej 200 wiorst w
d. 8, szczęśliwy obrót w ataku i ściganiu na
brzegach Kumo, odcieły Szwedom sposobność trzy-
mania się w Biorneburgu; cały więc ich korpus
w nocy d. 6 ruszył do Vasa, miasto zaięli Ros-
syanie. Nieprzyjaciel w opisanych gonitwach ztra-
cił zabitych i ranionych 119 żołnierzy, 1 Offi-
cyera; w niewolę na placu i w szpitalu zabraliś-
my 7 Officyerów, żołnierzy 35, cokolwiek było
w magazynach i zbroiowni zepsuł albo uwioził nie-
przyjaciel, oprócz 200 pudów mąki i kilkaset chle-
bów; u nas raniony Major Ridinger, żołnierzy 5,
konie 4 padły, 7 ranionych. G. Buxhewden chwa-
ląc roztropne urządzenia X. Bagrationa, dał świad-
ectwo męztwu i gorliwości woyska w odbywaniu
marszów trudnych. Pod GM. Jankowiczem w bi-
twie było Officyerów 46, żołnierzy 1188. Wzio-
wszy Biorneburg X. Bagration rozkazał GM. Ra-
iewskiemu z liczną dywizją ścigać Szwedów przez
Christianstad do Vasa, a łącząc się z Podpółko-
wnikiem Kulniew idącym od Christianstad do Tamer-
fors, wziąć Szwedów między 2 ognia. Inne wo-
yska zostać miały w Biorneburg, inne zbliżyć się
do Abo. GL. Kamiński donosił, że d. 5 postrzegł
szy Szwedów znaczną liczbę przed murami Swea-
borga po lodach robiących palisadę, mianowicie
przed Fortlangern, kazał zaprowadzić 4 połowe
działa na wyspę położoną między miastem i twier-
dzą, i strzelać do robotników, którzy wnet ucie-
kli; odpowiedział silnym ogniem nieprzyjaciel, i
ranił nam kanoniera. Tymczasem w Udden goto-
waliśmy baterią do zdobycia twierdzy. GM.
Briskorn zalecono być kommandantem w Lowisa
i Schwarholm, twierdzę naprawić, którą GM. Wo-
ronow opatrzyć miał we wszystkie potrzeby; tam-
że posłano półk Riazanski; Roczensalmski garni-
zon do swego miasta powrócił; Piotrowski, Per-
nawski półki zostawione w granicach pod G ka-
waleryi Obrezkowem.

D. 7 główna kwatera w Helsingfors. Dywi-
zja 1 weszła do Eknes i Karis. Część jazdy po-
szła do Helsingfors dla zmocnienia straży około
Sweaborga, i zamknięcia Szwedów w murach twier-
dzy. GM. Raiewski gonił nieprzyjaciół i wszedł
do Normarn, strzelce do Biorneburga. GL. Tu-
czkow donosił, że d. 5 zebrawszy 3 kolomny cią-
gnął ku Szwedom stojącym w Kuopio. Ci korzy-
stając z głębokich śniegów, drog wązkich, mo-
cno usiłowali zatrzymać stanowisko, wszystkie
więc wąwozy i przeyscia osadzili strzelcami z ar-
matą; lecz Rosyjski żołnierz złamał wszelkie prze-
szkody. Attakować zaczął GM. Bułatow; od nie-
go wysłani strzelce z Rotmistrzem Pahlen przy
pomocy kapitana artylleryi Taube, wygnali zewsząd

Szwedów, których straż tylną rozgromiono przed
miastem i ścigano do Taivola. Tu stracił nieprzy-
jaciel więcej 100 zabitych, między niemi kilka
Officyerów; z naszej strony poległych i ranio-
nych było 60. Szczegóły tego zdarzenia nie
przysłane. GL. Tuczkw bardzo wychwala GM.
Bułatowa. D. 4 straż przednia tej dywizyi sta-
nęła w Taipali, główna kolumna w Kuopio, straż
tylna w Junka. Tegoż d. wieczorem zaczęto strze-
lać do Sweaborga z bateryi w Udden założoney,
która miała 4 jednorogi, 2 moździerze. Nieprzy-
jaciel ognia dawał z wielu armat, co trwało do
północy.

D. 8 główna kwatera w Helsingfors. GM.
Tuczkw donosił, że Podpółkownik Friderici z
lekką jazdą wysłany na zaięcie Changuta znalazł
to miejsce już od nieprzyjaciół opuszczone, tu
Szwedzi zostawili armat i moździerzów 44; miejsce
zasłonięte było 3 fortyfikacyami na wyspach zro-
bionemi, w 1 Gustaw Adolf zwaney było dział
19, w 2 Gustaw Wern 16, w 3 Meierfeld Klip 16
ogółem sztuk 51; wszystkie zagwożdżone ćwie-
kiem żelaznym, lecz bez szkody, mogą być wkrót-
ce naprawione, znaleziono ieszcze na wielu miey-
scach bomby i kule złożone w piramidy; magazy-
ny pełne drzewa do budowli zdanego i lawetów,
mnóstwo cegły i wiele materiałów potrzebnych
do zakończenia zaczętych fortyfikacyi. Tego d.
dywizya 17 z artylleryą stanęła w Eknes przy za-
toce morskiej, którą zasłaniają liczne wyspy; tu
jest port wygodny dla większych okrętów, więk-
szych statków kupieckich znaleziono pod miastem
10 które zazimowały. Równym sposobem zaięto
bez odporu blisko leżące miejsca Changut, Berg,
Finli, Smopertuna, Poio, Karis, Bro. Podpółko-
wnik Kulniew przybyły do Kanaili Inkalis zna-
lazł, iż ieszcze d. 3 Szwedzi pod kommandą G.
Adelkreitz w liczbie 1700 ludzi z 3 armatami o-
puściwszy to miejsce poszli przez Kwiwasen i
Koskue do Vasa, zostawiając w tyle 10 wozów z
bagażem żołnierskim i 4 znamiona.

Dla nie przebytey drogi z tego miejsca pro-
sto do Nurmiarwi i Kauchaiki, dywizya Rosyji-
ska iść musiała w ślad za ustępującym nieprzyja-
cielem, i przecinać iemu drogę od Biorneburga
przez Nortom. GM. Raiewski spoczywał w Nor-
mark, inne woyska rozłożyły się w okolicach Bi-
orneburga, ciągnące zaś do Vasa w S Merten.
Tegoż d. wieczorem do twierdzy Sweaborga da-
wano ognia z bateryi Udden, i drugiej którą
założono na lodach za wyspami. Strzelanie na-
sze zaczęło się w tym czasie, gdy GM. Graf Or-
łow Denisow z kozakami trwożył Szwedów od
wyspy Skatlandet i morza. Rozkazawszy ludziom
swoim zsiść z konia przy biciu w bębny postę-
puie do samych murów twierdzy; co tak przera-
ziło nieprzyjacielską załogę, iż z wielkim wrzaskiem
wystąpiła na mury, i ze wszystkich bateryi po-
tężnie strzelać zaczęła; tam zaś gdzie pokazali się
kozacy z ręczney broni ognia dawano. Strzela-
nie zaczęło się o godzinie 12 dla przeszkodzenia
naszej robocie; w ciągu nocy wzmagal się ogień,
i przyszedł do nadzwyczajnego stopnia trwając 2

godziny. Wiele kul 60 i 48 funtowych zaleciało do samego miasta Helsingfors; szkody iednak żadney nie sprawiły, oprócz nadpsucia domów niektórych; ieden tylko żołnierz leżący w łazarecie utracił życie, Reszta pożyty.

MADRID d. 26 Marca. Trudno jest zgadnąć, jaki obrót wezmą rzeczy Hiszpańskie i która ze dwóch stron dwór dzielących i narod wygórnie; do żadney nie przychylił się ieszcze W. X. Murat; przywróciwszy tylko porządek miastu stołecznemu stara się iedynie zachować nas w pokoiu. Wczora czynił wielkie popisy woyska swojego, szykowność półków zastanowiła powszechną uwagę ludu, który dziwić się zwykł nowościom; nieprzeliczone tłumy gminu z prowincyi okolicznych bez wezwania zgromadzone otaczały Francuzkie obozy, ciekawsi napełniali namioty, przypominając, że te same zastępy które mieli pod okiem, przed kilku miesiącami znajdowały się nad brzegiem Niemna. Król Karol 4 z małżonką i córką Królową Etrusków mieszka w pałacu Araniuez, ich zdrowie dawniey słabe, przypadkami dotkliwemi bardzo jest zwątlone w krótkim czasie; Namiestnik Jmperatora Francuzkiego dziś iedzie do nich niosąc pociechę.

Rząd Hiszpański zniósł prawo pozwalające polować niektórym osobom tylko; odtąd bronno nie iest wieśniakom wygubiać rozmaitego zwierza, który niszczył usiewy. Chociaż wiadomość o zaszyłych odmianach u nas rozeszła się po całym Królestwie, nie słyszemy iednak żeby gdziekolwiek sprawiła rozruch; ten gdyby nastąpił, przynierzone woyska łatwo niespokoinych poskrócić i uciszyć są mocne. Marszałek Moncey stoi w Madricie, G. Dupont przenosi główną kwaterę do Toledu.

Jeszcze przed rewolucją, która berło wydarła Karolowi 4, w Catalonii zdarzyły się ważne przypadki; zastępował prowincją Moncey, któremu gdy do Castilii przeysć kazano, zajął miejsce iego G. woysk Włoskich Lecchi z korpusem 10 t. wynoszącym Francuzów, Włochów i Szwaycarów. Ten d. 29 lutego stanowszy na czele półków rozłożonych w mieście Barcellonie zbliżył się do cytadelli, i kommandatowi oświadczył że ma ją koniecznie zabrać na imie Jmperatora Napoleona. Officyer Hiszpański o tém nie ostrzeżony wczesnie, poczytał iuz siebie woijnym brańcem; lecz Lecchi ośmielił wątpliwego przydając, że Francuzi być przyiaciołmi i zprzymierzeńcami Hiszpanów nie przestają. To wykonawszy Generał śpieszy do warownego zamku Montjouy blisko Barcellony leżącego; kommandant równym sposobem iak pierwszy nie wiedząc o niczem zamknął gościom wchodzącym bramę; lecz od Gubernatora Catalonii rychło przestrzeżony, że dzieie się wszystko na mocy tajemnych umów zawartych między Francją i Hiszpanią, wniść do twierdzy pozwolił z woyskiem G. Lecchi, chociaż północ blizką była.

Nowy Król Ferdynand 7 dał wyrok następujący d. 21. Don Cevallos pierwszy Sekretarz stanu prosił o dymissją dla wielu przyczyn; których

wysłuchawszy, i dobrze wiedząc że chociaż ten Minister zaślubił siostrzenicę X. Pokoiu Don Godoi, nigdy iednak nie chciał należeć do projektów i niesprawiedliwych zamiarów, iakie miał układać ten człowiek obwiniony, i do sądu dla odpowiedzi oddany; przeto zważając że Don Cevallos ma serce szlachetne, wiernym iest Monarsze i dobrym sługą, nie mogę zezwolić na iego żądania.

Przydajemy ieszcze niektóre szczegóły do wiadomey rewolucyi. X. Pokoiu porwany przez gmin i żołnierz był w naywiększem niebezpieczeństwie oczywistej zguby i blizkiej. X. Asturyi z niemałą trudnością przedziera się do nieszczęśliwego; upadły Minister iawnny nieprzyiaciel prosi Następcę tronu o przebaczenie winy swojej i życia; ochrania upokorzonego i broni X. Asturyi, narażając nawet własną osobę na wszelkie przypadki, sam więźnia zastania i prowadzi do kordegardy. Przez d. 4 w Madricie żadnego rządu i władzy nie było, iednakże nikt życia nie utracił; 11 pałaców zupełnie zrabowano. Spokoynność dopiero powróciła do stolicy, gdy lud uyrzał wieżdżającego Monarchę *Don Carlosa 7*; Król natychmiast *Don Carlos* kazał, iż woyska Francuzkie *Don Carlos* cwili przybywające mają być przyjęte od mieszkańców iak bracia i zprzymierzeńce; ten rozkaz przyieli wszyscy z oklaskiem, iedni w rozumieniu że Murat potwierdzi rewolucją, drudzy w przekonaniu, że porządek przywróci. Nakoniec weszli do miasta Francuzi; radość Hiszpanów opisaną być nie może. Rozeszła się pogłoska, iż Matka X. Pokoiu słysząc o synowskich przypadkach nagle umarła ze smutku; to pewna że iey pałac zrabowany z innemi. Podobniemówią, że X. Pokoiu wyrokiem sądowym na śmierć skazany został rozstrzelany; lecz w tak wielkiem zamieszaniu pewnego nic wiedzieć nie możemy. Gdy w Araniuez dom iego napadło raz pierwszy pospólstwo, kazał wierney straży dać ognia; dała, lecz na szczęście nikt nie zginął.

LONDYN d. 28 lutego. Okręta liniowe Nassau, Stately od 64 armat zaniosły w piastrach po 100 t. Sterlingów do Gothemburga dla Króla Szwedzkiego. Admiralicya nagle uzbraiać kazała 150 statków od 10 armat każdy; te mają być użyte na morzach północnych do atakowania brzegów Norwegii i drugich wypraw. Okrętom woijnym w Coppenhadze zabranym dawne imiona zostawiono. Admiralowie Cotton i Otway staneli pod Lisboną, Sidney Smith udał się do Brezylji; żegluga X. Regenta nad 39 d. nie trwała. W Portugalii pod G. Junot znajduie się półk Hannowerski na żołdzie Francuzkim służący. Amerykańska Rpta na eskadrach swoich w czasie pokoiu trzymała tylko 264 Officyerów, 2472 maytków i żołnierz; w czasie woijnym zebrać może wiele t. morskiego ludu na statkach kupieckich.

CONSTANTINOPOL d. 9 Marca. Zawieszenie broni od kilku miesięcy trwające zostało przedłużone na 2 miesiące za pośrednictwem Ambassadors G. Sebastiani. Sultan pozwala na przeyście woysk Francuzkich przez państwa swoje, pomieniony Ambassador wielu gońców posłał do

Persyi i Indyi. Chociaż wiele mówiono o poruszeniach armii Austriackiej na Tureckich granicach, spodziewamy się jednak że pokoy między Franciszkiem 1 i Mustafą 4 zostanie nieporuszony. Azyatyckie prowincye ogółem 150 t. zbrojnych Sułtanowi dać musiały. Podczas rewolucyi która Selima 3 zepchnęła z tronu, Jańczarowie kościół Grecki w Feneracki na Meczet obrócili; teraz Mufla przoz wyrok świątynię przywrócił dawnym właścicielom, którzy w niej odprawiają znowu swoje nabożeństwo.

PARYŻ d. 3 kwietnia Napoleon Imperator wczora wyjechał zwiedzić mając prowincye Francyi południowej; o podróży Hiszpańskiej nie pewnego; za Monarchą pośpiesza Wice Connetable Berthier, Minister Champagny, kilku innych; do powrotu Monarchy w radzie stanu przydować będzie Cambaceres Arcy Kanclerz.

Z departamentu wojennego jest wiadomość, że cała armia Francuzka wkrótce ma być urządzona sposobem nowym. Naprzód piechota ciężka i lekka dzielić się będzie na legiony, z tych każdy na 6 kompaniów od głów 1200, tak żeby legion miał ich 7 t. pod komandą G. brygady Podkownika, 4 Podpółkowników, Majorowie z kompani. Regimenta konne liczyć będą głów 1500.

Z Rzymu wiadomość mamy, że Ociec S. mając sobie podane powtórny raz propozycye rządu naszego, i naglony o prędkie ich podpisanie, nie chciał tego uczynić statecznie. G. Mellis wkrótce potem zwołać kazał wojska Papiezske w stolicy będące na rynek zwany Minerwa, i oświadczył, że każdy Oficyer i żołnierz może odejść do domu spokojnie jeśli nie chce przyjąć służby Francuzkiej; zgodzili się na to wszyscy; sam tylko Bracci komendant odpowiedział, że mając od Oycy S. daną rangę w jego ręku iedyne złożyć jest obowiązany, ten więc pod strażą wszedł do zamku S. Anioła.

Cudzoziemcy tłumem iadą do Hofwil majątku obywatela Szwajcarskiego Felleberg blisko Berne; ten człowiek naukę gospodarstwa rolniczego podniósł do stopnia żadnemu z narodów dotąd nieznanego; już dziesięć kroć pomnożył swój dochód, wydatek rolniczy zmniejszył, i jeszcze daley postępuje. Za pomocą machin człowiek albo dziecie u niego robi, co u drugich ludzi 12 i 18 koni lub wołów; w przypadkach wielu człowiek, dziecie i koń ieden dokazują, co u drugich 80 ludzi; zasiewa na morgu część trzecią tylko ziarna drugim rolnikom potrzebnego, machiny jego bardziej potrzebują dowcipu i przemysłu niż siły w użyciu; w powszechności biorąc wydatek gruntowy zmniejszył do części 7, ziarno nawet u niego czystsze i ważniejsze, słoma do karmu lepsza.

COPPENHAGA d. 5 kwietnia. Waleczny Kapitan Jessen w obronie okrętu swojego nie zginął, zabrany w niewolę przez Anglików do ich kraiu został odprowadzony; część większa towarzyszków poległa albo są ranionemi. Z okrętów liniowych Angielskich ieden zkołatany nawałnością ztraciwszy maszty osiadł na piasku w Belcie większym; pracnie nieprzyjaciel nad podniesieniem onego; Duńczykom z odległego brzegu patrzącym zdaie się że podniesiony być nie

może. Pałac w Colding zamieszkały przez Marszałka Bernadotte pożarem przypadkowym w parzynę obrócony; ratunku żadnego dać nie mogąc Hiszpańscy żołnierze tylko część sprzętów z ognia wynieśli. Król Fryderyk wcześniej ostrzegł mieszkańców stolicy naszej, że w dzisiejszych okolicznościach obcy i zprzymierzony żołnierz podobno będzie wprowadzony do wyspy Selandyi i Coppenhagi, przeto są przepisane prawidła iak względem onego zachować się trzeba Duńczykom.

Gustaw Adolf czyni iakie może naywiększe przygotowania wojenne w państwie przez stratę Finlandyi trzecią częścią uszczuploném. Milicyą, żołnierzy, maytków, amunicyą, żywność, potrzeby okrętowe zbierać pilnie kazano w prowincyach pozostałych, słyhać że każdy człowiek od 18 do 35 lat mający uzbraiać się powinien. Król dla mieszczan i wieśniaków Szwedzkich jest bardzo przystępny i łaskawy; mówić zaczęto o zwołaniu pospolitego ruszeniem wszystkich ludzi zdatnych do noszenia broni na obronę powszechną, iako też o wyprawach, które ten Monarcha umyślił przedsięwziąć przeciw Danii, mianowicie Norwegia jest zagrożona; Szwedów naywięcey zgromadza się na granicy tego Królestwa, naywyższą komendę przyjął C. Armfeldt. O przybyciu woysk Angielskich do Szwecyi zawczasem pogłoski były. W Londynie i wielu innych miastach Brytańni W. znaczniejsi obywatele dobrowolną subskrypcyą otworzyli, na poratowanie wdów, sierot, familii Szwedzkich żołnierzy, którzy na Pomorskiej kampanii życie utracili, a boteż dostali się w niewolę Francuzką.

Czytali z ukontentowaniem obywatele Duńscy wszystkie mowy powiedziane w obu izbach Parlamentu Angielskiego, gdzie Opozycya głośno przeciw Ministrom powstała dowodząc konieczną potrzebę zwrócenia kiedykolwiek flotty zabranej Duńczykom. Nikt iedenk dzielniey nie bronił sprawę narodu zkrzywdzonego, iak Generał Lord Moira. Ten wyczerpawszy już dowodów źródło, żeby przeciwnie myślących nakłonił do iednego z nim rozumienia, gdy widział usiłowania daremne, a Ministrów nieporuszenie stojących przy utrzymaniu na zawsze zabranych okrętów, oświadczył nakoniec, iż widząc tak oczywistą niesprawiedliwość i gwałt przeciwny prawidłom politycznym, moralnym, wojskowym, potwierdzony upoważniony przez władzę Prawodawczą, nie poznaie w dzisiejszym dawnego Parlamentu Brytannów.

Na zasłonę portu Coppenhagskiego prócz innych okrętów i bateryi pływających wyprawiliemy już kilkadziesiąt działowych szalup, wszystkie stoją przed uściem pod zasłoną bateryi lądowych; te same służyć mogą do przeniesienia woysk zprzymierzonych na brzeg Szwedzki, jeśli każe potrzeba. Dwa tylko wojenne Angielskie stojące widziemy w Sundzie, kilka pod Helsingburg, więcej w Belcie większym; flotta Szwedzka podobno krąży niedaleko wyspy Bornholm. Według wiadomości odebranych z Norwegii obywatele tego kraiu wierni i gorliwi nie lękając się bynajmniej wtargnienia nieprzyjaciół, gotowi całą potęgą wspierać zamiary Fryderyka 6 i Mocarstw z nim zprzymierzonych.